№ 207. Poniedziałek 11. Września 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Paryż, 10. września. Wczoraj nastąpił zjazd Cesarza i rodziny cesarskiej z Królową hiszpańską w San Sebastian. Wieczór powrócił Cesarz do Biarritz. Królowa hiszpańska przybędzie w poniedziałek z rewizytą do Biarritz.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie pogorzelców *Buczacza* wpłynęło w drodze składek do c. k. urzędu powiatowego w *Monasterzyskach* 3 złr. 60 c., do c. k. urzędu powiatowego w *Kuttach* od gminy tego miasta 25 złr. w. a.

Na wsparcie pogorzelców *Horodenki* i *Bełza* wpłynęły do c. k. prezydyum namiestnictwa galicyjskiego następujące ofiary: dla pogorzelców Horodenki: od urzędu powiatowego w *Kotzman* 20 złr. 20 c., od namiestnictwa w *Tryeście* 8 złr. 14½ c., od namiestnictwa w *Gracu* 12 złr. 40½ c., od urzędu powiatowego w *Klosterneuburgu* 3 złr. 50 c., od prezydyum namiestnictwa w *Bernie* 14 złr. 60 c., razem 58 złr. 85 c.; dla pogorzelców Bełza: od namiestnictwa w *Tryeście* 8 złr. 14½ c., od namiestnictwa w *Gracu* 12 złr. 40½ c., od urzędu powiatowego w *Klosterneuburgu* 3 złr. 50 c., od prezydyum namiestnictwa w *Bernie* 14 złr. 60 c., razem 38 złr. 65 c. w. a.

Wszystkie te ofiary zostały niezwłocznie odesłane na miejsce przeznaczenia.

Gmina *Krupsko*, w obwodzie Stryjskim, zobowiązała się podwyższyć dotychczasową płacę miejscowego nauczyciela z 73 złr. 50 c. na 100 złr. rocznie, albo jeżli nauczyciel zechce oraz pełnić funkcye pisarza gminy na 130 złr., i każdoczesnemu nauczycielowi oddać w używanie grunt ogrodowy około pół morga rozległości mający, z którego połowa ma być obróconą na założenie szkółki drzew owocowych.

Dla polepszenia tej dotacyi zobowiązał się gr. kat. proboszcz i dziekan ksiądz Jan *Chomicki* na czas swego kapłańskiego urzędowania w Rozdole płacić rocznie 5 złr. w. a.

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu gorliwość o podniesienie szkół ludowych podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 20. sierpnia 1865.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 25. sierpnia b. r. raczył najmiłościwiej mianować nadzwyczajnego profesora języka polskiego i literatury przy uniwersytecie w Pradze, Henryka *Sucheckiego*, nadzwyczajnym profesorem porównawczej nauki języków słowiańskich przy uniwersytecie w Krakowie.

Część nieurzędowa.

Lwów, 11. września.

W Berlinie głównie teraz mówią o poborze do wojska w Szlezwiku. Rząd pruski ma mieć zamiar uformowania tam dwóch pułków piechoty, jednego szwadronu dragonów i dwóch bateryi artyleryi. Zamiar ten wywołać jednak miał nieporozumienie między kondominiami. Austrya bowiem, jak *Staatsbürger Zeitung* donosi, miała wystąpić z zarzutami przeciwko zamierzonemu poborowi, przywodząc, iż wszelka jednostronna organizacya siły zbrojnej Księstw, a bardziej jeszcze wcielenie tej siły do wojska pruskiego i floty pruskiej, jest poza obrębem praw, które konwencya Gasteinie Prusom przyznać chciała i przyznać mogła. Austrya naturalnie zrzeka się też prawa organizowania kontyngensu holsztyńskiego bez zezwolenia Prus.

Nordd. Allg. Ztg. pisze: „Doniesienia o rezultatach innych układów między obydwoma głównemi mocarstwami niemieckiemi w celu przeprowadzenia konwencyi gasteinskiej opierają się na mylnem przypuszczeniu; układy szczegółowe nastąpią dopiero po rozdzieleniu administracyi w Księstwach.“ Zaś *Korespondencya Zeidlera* pisze: „O rozdzieleniu administracyi celnej w Księstwach nie było mowy nigdy. Dochody celne, jak również nadwyżki z szczególnych dochodów będą w równych częściach rozdzielone na obydwie administracye. Prusy — powiada ta Korespondencya — będą musiały pamiętać o tem, ażeby żywioły augustenburgskie pozbawić ich wpływu. Czy Austrya uczyni to samo, to zależy od taktu gabinetu wiedeńskiego. Kwestya względem zaciągu wojskowego nie jest naglącą, a co do stanów szlezwickich decyduje jedynie wola Króla pruskiego. Jeżliby Austrya prawnie w związku widziała się być spowodowaną do zwołania stanów holsztyńskich, nie będą Prusy miały nic do zarzucenia.

Wydział zgromadzenia członków niemieckich reprezentacyj krajowych zaprasza wszystkich teraźniejszych członków niemieckich reprezentacyj krajowych na zgromadzenie, mające się odbyć w niedzielę dnia 1. października w Frankfurcie nad Menem dla naradzenia się rad „ocaleniem publicznego stanu prawnego w Księstwach nadelbiańskich. W tej odezwie nie zbywa naturalnie na dobitnych wyrazach o konwencyi gasteinskiej. W obec tych manifestacyi jednak zwraca wielce liberalna Gazeta magdeburgska uwagę na ten fakt, że już Flensburg i Szlezwik spierają się o członków przyszłej administracyi pruskiej, i że także z Plön, miasta holsztyńskiego, była w Szlezwiku deputacya z prośbą, ażeby mogła u siebie zakwaterować radzców, których ma ustanowić administracya austryacka. Wszystko to — dodaje rzeczony dziennik — byłoby niepodobieństwem, jeżliby lud rzeczywiście spoglądał z takiem obrzydzeniem na konwencyę gasteinską.

Paryzki korespondent *Timesa* pisze, co następuje: List prywatny z Baden Baden, pochodzący od osoby wysoko położonej i dobrze poinformowanej, zawiera ciekawe szczegóły o tem, co zaszło w Gasteinie. Według tego listu wieść o tajnej konwencyi między Austryą a Prusami zupełnie jest mylna. P. Bismark i hr. Bloome nie tylko prócz ogłoszonej konwencyi nic nie podpisali, ale nawet o przyszłości Księstw nic wcale nie mówili. Ustanowili i podpisali prowizoryum i nic więcej. Publiczność dziwić się temu nie będzie. Pan Bismark na tydzień przed konwencyą gasteinską oświadczyć miał Księciu Augustenburgskiemu przez ministra bawarskiego pana von der Pfordten, iż jeżeli Książę przystanie na warunki pruskie, w ostatniej jeszcze chwili będzie kandydatem rządu pruskiego na władzcę Szlezwiku i Holsztynu. Książę odpowiedział, iż poczeka aż oba gabinety między sobą się porozumieją. Po odbiorze tej odpowiedzi p. Bismark przystąpił do uregulowania sprawy jako prusko-austryackiej w wiadomy sposób. Mniemają, iż Książę Augustenburgski dlatego taką dał odpowiedź, ponieważ był pewny, że do zgody między Austryą a Prusami przyjść nie może. Zdaje się jednak, iż Książę w żadnym razie nie mógł przyjąć propozycyj pruskich, które tak były upokarzające, iż Książę byłby jedynie marionetką, któraby za pociągnięciem drutu przez p. Bismarka obracać się musiała. Taka propozycya była obelgą dla Księcia i Księstwa bardzoby z niej były niezadowolone.

Jak donosi *Liberté*, zabiera Cesarz Napoleon tą razą nadzwyczajnie wielką świtę do Biarritz; nawet p. Couli, jego sekretarz prywatny, który zwykle pozostaje w Paryżu, będzie mu towarzyć. Z tego wnoszą, że zjazd z Królową Izabellą odbędzie się z wielką uroczystością i nie będzie nawet bez znaczenia politycznego. Cesarzewiczowi towarzyszyć będą jego lekarz Barthés i jego ochmistrz.

Spotkanie się Królowej hiszpańskiej z Cesarzem Napoleonem i Cesarzową Eugenią nastąpić ma w pałacu konsystoryalnym w San Sebastian, który w tym celu świetnie dekorowany został. Wielu grandów hiszpańskich odebrali zaproszenie od Królowej Izabelli do towarzyszenia jej w odwiedzinach w Villa Eugenia. — Królowa hiszpańska postanowiła przyjąć posła Króla włoskiego margrabię Tagliacarne w uroczystej audyencyi gwoli temu, żeby poseł przedstawić jej mógł księcia Amadeusza Sabaudzkiego. Całe to doniesienie ma niejakie znaczenie jedynie ze względu na sztywne reformy średniowiecznej etykiety dworu hiszpańskiego. Między dworami hiszpańskim i włoskim mają być nawet projekta zaślubienia księcia Amadeusza z infantką hiszpańską.

Z Ostendy piszą, że Królowa Wiktorya, miała tam przybyć 7. lub 8. b. m. dla odwiedzenia Króla belgijskiego, zabawi tam dwa dni, a potem ma odjechać do Antwerpii i ztamtąd odpłynąć do Anglii. Angielski parostatek „Nivid“ przybył już 5. b. do Antwerpii, gdzie czyniono wielkie przygotowania na przyjęcie Królowej. Hotele były przepełnione cudzoziemcami.

W Madrycie bawi od kilku dni Książę *Amadeusz*, drugi syn Króla Wiktora Emanuela. Dnia 7go b. m. był on na obiedzie u Królowej, a w tamtejszych kołach politycznych mówią o projekcie małżeństwa między tym Księciem i najstarszą córką Królowy hiszpańskiej.

Jak utrzymują dzienniki pruskie, miał rząd *duński* udzielić reprezentantom Prus i Austryi uspakajających wyjaśnień z powodu przejazdek w masie z Szlezwiku do Kopenhagi. Na wszelki sposób, dodają, że obowiązał się rząd duński przeszkadzać w granicach swego państwa wszelkim demonstracyom, które byłyby obliczone na to, ażeby wpływać agitacyjnie na ludność północnego Szlezwiku.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 9. września. *(Nowiny dworu.)* *Najjaś. Pan* odjechał przedwczoraj po południu do Ischlu. — Arcyksiążę *Al-*

brecht przybył przedwczoraj do Wiednia i niezatrzymując się odjechał zaraz do Weilburgu pod Baden.

(Wiadomości bieżące.) Stan zdrowia chorego w Regensburgu księcia *Pawła Esterhazego* polepszył się znacznie. — Minister spraw zagranicznych hr. *Mensdorff* odjechał wczoraj do Karlsbadu. — Chociaż *Omer Basza* stara się zachować tu jak najściślejsze *incognito*, obudza przecież każde pojawienie się feldmarszałka tureckiego w miejscach publicznych powszechną ciekawość. W Volksgarten, gdzie przechadzał się przedwczoraj wieczorem jakiś czas w towarzystwie reprezentanta wysokiej Porty przy dworze cesarskim, otoczył go wnet ciekawy tłum i chodził w ślad za walecznym wodzem.

Założyciele pierwszego austryackiego stowarzyszenia wywozowego i przywozowego mieli zaszczyt dn. 7. b. m. być przyjmowanymi przez pana ministra finansów i pana ministrat stanu. Hrabia Belcredi wyraził się bardzo przychylnie o tendencyi tego przedsiębiorstwa, a hrabia Larisch wzywał reprezentantów stowarzyszenia aby jak najspieszniej wprowadzili swoje przedsiębiorswo w życie, dodając że byłoby pożądanem aby zakład już teraz rozpoczął swoje czynności, i z widocznem zadowoleniem słuchał dalszych wyjaśnień założycieli.

(Utrzymanie wojsk austryackich w Szleswiku i Holsztynie.) *Wiedeńska poczta wieczorna* odpiera w dłuższym artykule twierdzenie niektórych pism zagranicznych, jakoby sześciotysięczny oddział wojsk austryackich w Holsztynie stojący, dwa razy tyle kosztów za sobą pociągał, jak korpus wojska pruskiego dwa razy silniejszego, czyli tłumacząc rzecz cyframi, jakoby żołnierz austryacki w Szleswiku i Holsztynie kosztował rocznie $66^2/_3$ talarów, żołnierz zaś pruski tylko $20^5/_6$ tal. Znaczną tę różnicę *Poczta wieczorna wiedeńska* wyjaśnia w ten sposób, iż według umowy z Prusami zawartej „przez pobyt wojsk okupacyjnych w Księstwach skarbowi państw okupacyjnych żaden wydatek nie przybędzie jako nadwyżka kosztów utrzymania w porównaniu z kosztami na utrzymanie w własnym kraju łożonemi. Zasadę tę rząd austryacki zastosował w ten sposób, iż z wydatkami de facto na utrzymanie jednej brygady prawie w stanie wojennym, porównywa wydatki któreby na tę brygadę na zwyczajnej stopie pokojowej w kraju łożone być musiały. Różnica obu pozycyi reprezentuje dla skarbu austryackiego nadwyżkę wydatków, która według umowy ze skarbu Księstw pokryta być winna. Że zaś nadwyżka ta 400.000 talarów wynosi, pochodzi to nie tylko z dodatku do żołdu, który i wojskom pruskim przyznany został, ile raczej i głównie z podwyższonego kompletu brygady w porównaniu z kompletem w stanie pokoju. Że zaś komplet wojsk w czasie pokoju w Austryi bardzo jest nizki, przeto różnica ztąd powstająca, zaiste znaczną być musi. Inny sposób obliczenia wydatku nie byłby zasadzie umowy odpowiedni, i skarb austryacki wystawionyby był na nadwyżkę wydatków, którą ponosić nie powinien.

Włochy.

Rzym, 23. sierpnia. *(Różne wiadomości.)* Zdrowie Ojca św., który ciągle w Castel Gandolfo rezyduje, nic nie zostawia do życzenia. Jego Świątobliwość jest nadzwyczajnie czynny. Dwa razy w tygodniu Papież przyjmuje kardynałów, ministrów i naczelników różnych wydziałów rządowych, którzy się dla załatwienia spraw bieżących do Castel Gandolfo udają. Pomimo tego Ojciec św. daje audyencye obcym osobom, zwiedza kościoły i klasztory i częste odbywa przechadzki, jak mu to lekarze doradzili. Jego Świątobliwość zabawi podobno w Castel Gandolfo przez cały czas upałów i nie przybędzie do Rzymu przed 25. września, w którym to dniu odbyć się ma konsystorz w Watykanie. Co zaś konsystorza tego dotycze, będzie to jeno konsystorz tak zwany biskupi, na którym nie będzie żadnej promocyi kardynałów. Pogłoski, jakoby na konsystorzu tym Monsignor Merode i książę Hohenlohe dostać mieli kapelusze kardynalskie, są więc zupełnie mylne. Projekt połączenia Rzymu bezpośrednio z morzem tak, ażeby statki większych rozmiarów do samego Rzymu przybywać mogły, bardzo się w Rzymie podoba i o nim głównie mówi cała publiczność kupiecka w Rzymie. — Według zdania lekarzy Rzym w roku bieżącym nie będzie nawiedzony przez cholerę; sądzą jednak, iż w roku przyszłym cholera pojawi się we wszystkich tych miejscach na włoskim półwyspie, które w roku bieżącym nie nawiedziła.

Rosya.

Moskwa, 27. sierpnia. *(Przybycie Cesarza i Cesarzewicza następcy tronu do Moskwy.)* Wczoraj o godzinie 10tej wieczorem przybył Jego Cesarska Mość do Moskwy, w towarzystwie Wielkiego Księcia Cesarzewicza następcy tronu. Wielkie masy ludu zebrały się na drodze od dworca drogi żelaznej do Kremlina, dla przyjęcia ulubionego monarchy i syna jego z prawdziwym zapałem. Miasto rzęsisto oświetlono. Nazajutrz Cesarz był na mszy w uspieńskiej katedrze, poczem odbył przegląd ekaterinosławskiego pierwszego pułku grenadyerów. O godzinie piątej był obiad w Kremlinie, na którym się główne osoby miasta znajdowały.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 2. września. *(Kłopoty finansowe rządu mołdo-wołoskiego. — Różne wiadomości.)* Kłopoty finansowe rządu doszły do najwyższego stopnia, tak iż kupcy i liweranci co od dawna pretensye mają do rządu i mandaty do kas na nie pozyskali, pieniędzy jednak odebrać nie mogą. O nieregularnem płaceniu urzędników mówić już wcale nie potrzeba, bo to od dawna już jest na porządku dziennym. Trudno zaś przewidzieć kiedy się ta bieda finansowa skończy i jak rząd z niej wyjść zdoła, gdyż podatków obecnych ściągnąć trudno a rząd zużył już wszystkie resursa finansowe jakie tylko miał do dyspozycyi. Monopol tytoniu od którego wielkie dochody sobie obiecywano, stał się i owszem źródłem ogromnych wydatków i strat i źródłem tem zawsze podobno będzie. Rząd zakupił przeszło za milion dukatów tytoniu i cygar i złożył je w swych magazynach. Że zaś tytoń wymaga staranności ażeby się nie zepsuł, a rząd nie ma ludzi coby około niego chodzić umieli, przeto tytoń ten i cygara stają się z każdym dniem gorsze. Przy zakupieniu było wiele defraudacyj i przedajności, tak iż z pierwszego gatunku tytoniu nic prawie nie odstawiono, drugi zaś i trzeci gatunek za pierwszy przyjmowano. Znawcy zapewniają, że tytoń i cygary za które rząd 1 milion dukatów zapłacił, nie wartają ani 300.000 dukatów. W zaprowadzonych więc trafikach rządowych przedają po 44 cwancygiery okę tytoniu, w którym zaledwo jest ślad prawdziwego tytoniu tureckiego, a który prawie jest taki, jaki dawniej u handlarzy po 8 cwancygierów kupowano. Rząd zaś nie może zmusić publiczność azeby tak drogi tytoń kupowała. Mołdawianie i Wołochy albo wcale tytoniu palić nie będą, lub też palić będą tytoń przemycany. Długie granice Księstw od strony Serbii i Bułgaryi przemycanie bardzo ułatwiają a kontrolowanie konsumentów dla tego już jest niemożliwe, iż rząd nie wyrabia żadnego tytoniu we własnych fabrykach, lecz przedaje towar z różnych stron skupowany. Zdaje się więc, iż kapitał, jaki rząd na zakupno tytoniu wyłożył, po większej części stracony będzie.

Po uchyleniu projektu prowadzenia drogi żelaznej przez Wołoszczyznę i odebraniu koncesyi panu Werd nadanej, pewną jest teraz rzeczą, iż i projekt budowania drogi żelaznej przez Multany spełznie na niczem. Koncesyonaryusze drogi tej posłali przed niejakim czasem Hr. Altonshee do Bukaresztu dla uzyskania niejakich modyfikacyj w koncesyi. Gdyby jednak żądaniu temu zadość nie uczyniono, przeto pewną jest rzeczą, że towarzystwo z koncesyi żadnego użytku robić nie będzie. Chociaż roboty ziemne przez kilku set robotników rozpoczęte już zostały, to jednak zupełnie je zaprzestano i na dalszą budowę wcale się nie zanosi.

Książę Kuza jutro do Bukaresztu przybyć ma.

Grecya.

Korfu, 28. sierpnia. *(Przybycie Króla do Korfu. — Wzrastające nieukontentowanie.)* W dniu 28. sierpnia Król Jerzy zawinął do portu tutejszego na pokładzie fregaty greckiej „Hellas", której towarzyszyły fregata duńska „Niels Juel" i fregata francuska „La Magicienne". W orszaku królewskim znajdowali się poseł francuski przy dworze greckim p. Gobineau, hr. Sponnek i minister spraw zewnętrznych Braila. Król zajął mieszkanie w domu w pobliżu miasta. Przyjęto go dość chłodno. W armii pokazują się oznaki nieukontentowania nader niepokojące. Armia użala się, że rząd interesem jej za mało się zajmuje. Nieukontentowanie w ogóle wzrasta. Dziś przybyły do portu tutejszego z Poli dwie fregaty cesarskie, „Schwarzenberg" na której pokładzie znajduje się kontradmirał Tegethoff, i „Dunaj." Obiedwie fregaty przeznaczone są do Syryi.

Ameryka.

(Proklamacya Cesarza brazylijskiego.) Cesarz brazylijski za przybyciem swem do prowincyi Rio Grande wydał następującą proklamacyę do mieszkańców tej prowincyi:

„Bez najmniejszej prowokacyi kraj nasz z rozkazu rządu paraguajskiego dwukrotnie napadnięty został. Niechaj pomszczenie wielkiej tej zniewagi będzie jedyną myślą naszą, niechaj każdy z nas z dumą wskaże na honor i waleczność Brazylianów. Szybka komunikacya między stolicą państwa a prowincyą naszą pozwala mi być świadkiem szlachetnych czynów waszych. Udaję się do was jako ojciec, gorliwy o honor brazylijskiej rodziny. Jestem przekonany, iż działać będziecie jako bracia, co tem bardzij się kochają, jeżeli jeden z nich cierpi."

Kronika.

(Zaraza na bydło) w drugiej połowie sierpnia b. r. wybuchła na nowo w 9 miejscach a mianowicie w Hrusiatyczach i Horodyszczach cetnarskich w obwodzie Brzeżańskim, Żółkwi, Kulawie, Derewni, Zastawniu, Glińsku, Zameczku w obwodzie Żółkiewskim, i Krzywczycach w obwodzie Lwowskim, a natomiast ustała w Astorówce i Strzałkach w obwodzie Brzeżańskim.

Według wykazów urzędowych podlega zarazie na bydło 22 miejsc, z których przypada 11 na obwód żółkiewski, 6 na obwód brzeżański, po 2 na obwody Czortkowski i Przemyski, a po 1 na obwody Złoczowski i Lwowski. W tych na 10,495 sz. bydła w 390 oborach zachorowało 1488 sz., wyzdrowiało 478 sz., padło 828 sz., dano na rzeź 66 sz., a 86 sz., w 15 miejscach są jeszcze zarazą dotknięte. Nadto dano na rzeź 94 sz. bydła podejrzanego o zarazę.

(Pożary.) W Stawczanach w powiecie Grodeckim spalił się dom wiejski dn. 1. b. m. Ogień miał powstać przez nieostrożność. Szkoda wynosi około 80 zł.

W Ostrowie w powiecie Chodorowskim dn. 1go b. m. spaliła się karczma dworska, dom szkolny i stóg siana, który najprzód palić się zaczął. Karczma była zaasekurowana. Przyczyna tego pożaru niejest wiadoma. Szkoda wynosi około 2000 złr.

W Jaworowie dn. 29. z. m. spaliła się stodoła z zapasami zboża i narzędziami gospodarskiemi. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma; szkoda wynosi około 280 złr.

W Liczkowcach w powiecie husiatyńskim spalił się dn. 1. b. m. budynek dworski słomą pokryty, wartości około 230 złr. Ogień miał powstać przez nieostrożność przy pieczeniu chleba.

(Grad) w dn. 21. z. m. nawiedził także Mikołajów, Drohowyże i Stulsko. W Stulsku zrządził największe spustoszenie.

(Nieszczęsny wypadek.) W Budzanowie dn. 3go b. m. izraelita Markus Schutzmann czerpiąc wodę ze studni 10 sążni głębokiej wpadł w nię przypadkiem. Żandarm Winc. Christof wydobył go z narażeniem własnego życia ale tak osłabionego, iż wątpią, aby zdrowie odzyskał.

(Nowe stowarzyszenie literackie.) Jak się dowiadujemy zawiązuje się we Lwowie stowarzyszenie literackie pod nazwą „Opieka piśmiennictwa i języka polskiego" mająca na celu podniesienie literatury polskiej i czuwanie nad czystością języka. Słychać, że już pierwsze kroki zostały w tym względzie poczynione, a nawet projekt statutów ma już być gotowy. Stowarzyszenie chce wydawać jak najtaniej dzieła pożyteczne, między temi kalendarze i autorom udzielać pomoc pieniężną do wydawnictwa dzieł. Dzieła treści politycznej i religijnej są zupełnie wyłączone. Na dzieła naukowe, utylitarne i beletrystyczne, prozą i wierszem, mają być rozpisywane konkursa z premiami. Stowarzyszenie postanawia założyć bibliotekę, czytelnię, muzea i t. d. i wszystko to oddać bezpłatnie na użytek publiczny. Oddający się naukom mają być wspierani stypendyami d a odbywania podróży, literaci zubożali, ich wdowy i sieroty mają dostawać zapomogi. — Stowarzyszenie ma składać się z członków honorowych w kraju i za granicą, z członków czynnych, akcyonaryuszów i korespondentów. Członkowie rzeczywiści mają płacić po 50 złr. na raz albo po 60 złr. w ratach rocznych najmniej po 5 złr; instytuta po 100 złr. Za to każden z członków dostawać będzie przez całe życie wszystkie dzieła przez stowarzyszenie wydawane z wyjątkiem kalendarza. Stowarzyszenie wydawać będzie akcye roczne po 3 złr. z ograniczonem prawem dostawania pism wydanych. Plan cały jest założony na wielki rozmiar.

(Dobre roguszki słomiane.) W zakładzie ciemnych tutejszego c. k. galicyjskiego domu inwalidów znajduje się obecnie znaczny zapas wybornych rogóżek słomianych rozmaitej wielkości, które pojedyńczo są do nabycia po 35 i 18 centów w składzie wyrobów z fabryk hr. Potockiego na placu Ferdynanda i u p. Franciszka Marschall powroźnika przy ulicy św. Anny; w zakładzie sprzedają się z ustępstwem 14% na tuzinie. W zakładzie można także dostać chwalonych powszechnie kobierców słomianych do powozów, i przyjmują się tam zamówienia na rogóżki słomiane wszelkich rozmiarów, tudzież ma elastyczne poduszki słomiane do powozów. Wszystkie te wyroby godne są polecenia. Koszyki i rozmaite postronki także w tym zakładzie wyrabiane, sprzedają się po stałych cenach w sklepiku p. Hostyńskiej na placu krakowskim.

(Premium.) Pięć połączonych akademii francuzkiego instytutu na posiedzeniu dnia 17. sierpnia przyznały wielkie co dwa lata przypadające premium 20,000 fr. profesorowi chemii przy medycznym fakultecie w Paryżu p. Weerz a premium Volney'a za porównawczą filologię p. Ferdynandowi Justi za jego wyszłe w Lipsku dzieło o jezyku Zendów i narzeczu staro-baktryjskim.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 10. września. Zdając sprawę o naradach komisy zebranej do *obrad* nad zmianą sposobu podatku od wódki, powiedzieliśmy, iż *spodziewać się można*, że aparaty miernicze zniesione będą, że przy nowej kampanii gorzelnianej wkrótce się rozpoczynającej, pobór od zacieru wprowadzony już będzie i t. d. „Gazeta narodowa" streszczając artykuł nasz w numerze 205m opuściła słowo *spodziewać się można*, tem samem zaś nadała artykułowi naszemu piętno apodyktycznej pewności, którego on nie ma. Zwracając na to uwagę interesowanej publiczności, oświadczyć raz jeszcze musimy, iz pismo nasze *w części nieurzędowej*, żadnego nie ma charakteru urzędowego. „Gazeta Lwowska" w części tej nieurzędowej stara się wypowiedzieć potrzeby, życzenia i nadzieje kraju, tak jak je sama pojmuje, żadnej pod tym względem inspiracyi od nikogo nie odbierając. Urzędowego więc charakteru słowom naszym w części nieurzędowej wypowiedzianym, przypisywać nie można.

Lwów, 10. września. Według doniesień z najrozmaitszych okolic kraju i na podstawie wiadomości czerpanych z najpewniejszych źródeł, rezultat zbiorów tegorocznych w Galicyi można nazwać średnim. Zbiory tegoroczne tak co do jakości jak co do ilości są daleko lepsze niż przeszłoroczne. Pszenica jest w przecięciu o 5 ℔ cięższa jak w roku przeszłym, żyto o 4 do 5 ℔. Zbiory jęczmienia mniej pomyślnie wypadły, owies tegoroczny podobnież nie ustępuje przeszłorocznemu. Na targowicach Galicyi wschodniej znowu panuje stagnacya i ceny albo się o 10 c. podnoszą albo o tyleż spadają. Tylko obwód Tarnowski zajmuje się wywozem produktów galicyjskich za granicę. W tygodniu ubiegłym wywieziono ztamtąd około 6000 cetnarów rozmaitego zboża, a gdyby nie to że w piątek mieliśmy święto, przesyłki byłyby zapewne jeszcze większe. Na tutejszej targowicy płacono pszenicę 170 ℔ wagi po 7 zł. 50 c.; dowóz zawsze jest mały. *Jęczmień* wagi 140 ℔ dawano po 3 zł. 19 do 30 c., artykuł ten odchodzi tylko do browarów, i gdyby właściele tychże rozporządzali większemi kapitałami, możnaby się spodziewać większego odbytu. — *Żyto* 160 ℔ wagi przedawano po 5 zł. 40 c., *Owies* 98 ℔ wagi dawano 2 zł. cięższy był też nieco droższy. *Ziemniaki* płacą teraz loco Lwów korzec po 2 zł. na prowincyi o wiele taniej, w Dębicy i Czarnej dostać można korzec ziemniaków tegorocznych po 1 zł. 40 c. *Wyrobów mącznych* wywieziono ztąd około 350 cetnarów, pomniejsze partye na targowice prowincyi sąsiednich. *Lnu*, *konopi* i *pakuł* wywieziono 831 cetnarów do Prus, 613 cetnarów do Wiednia, 182 cet. do Wielitz i kilka pomniejszych partyi do Ołomuńca. Berna, Pardubitz i Pragi. Dowóz *węgla kamiennego* do Galicyi jest obecnie znacznie większy jak w tej samej porze w latach poprzednich, a mianowicie z c. k. kopalni w Jaworzniu, z kopalni Westenholza w Dąbrowie tudzież z kopalni pruskich. Wieliczka, Bochnia i Tarnów są obecnie miejscami składowemi. Węgli austryackich i pruskich wywieziono tego roku kilka większych partyi do Królestwa Polskiego a mianowicie do Warszawy. Ilość już na pewne przedana wynosi 60.000 cetn. W ciągu ostatnich dni 14 oddano do wywozu kilka partyi *szmat* po 50 do 200 cet. W ostatnich czasach handel tym artykułem przybrał pomyślny kierunek; przy ciągłym popycie zapasy wypróżniły się, i warunki odstawy do Wiednia i Czech stały się pomyślniejsze. Szmaty sukienne i lniane franco miejsce odstawy płacono po 9 zł. do 9 zł. 50 c. Co do *cukru* ożywia się popyt z Moldawii i Wołoszczyzny, ale jeżeli nadchodząca jesień nie wstrzyma wkrótce przewozu Dunajem natenczas zamówione partye nie będą przez Lwów posełane. Cukier rafinowany loco miejsce fabryczne przedawano po 30 do 31 zł., popyt na cukier surowy jest mały, cena nominalna 19 zł. do 19 zł. 30 c. *Nasienia lnu* i *konopi* wysłano ztąd około 300 cet., przesyłki powiększą się w październiku, listopadzie i grudniu. W miesiącach tych z samego Jarosławia będą wysłane najmniej 20.000 cetnarów. Znowu wywieziono ztąd przez Brody do Rosyi kilka partyi *kos*. *Drzewa budulcowego* i *do wyrobów* przeznaczonego do spławienia Sanem wysłano do Medyki w tygodniu ubiegłym około 380 cetnar. *Towarów lnianych* i *manufaktów* nadeszło tu 1290 cet. ale większa część z tego odchodzi do Księstw naddunajskich i do Rosyi. *Trzody chlewnej* znowu większe transporta wysłano w tygodniu ubiegłym. Przez Kraków przewieziono ogółem 9000 sztuk. Większa część z tego odchodzi do Ostrawy, a ztąd do Ołomuńca, Berna i Opawy. *Bydła rzeźnego* i *opasowego* przeznaczonego do Lipnika i Florisdorf, zapowiedziano 1200 sztuk wołów. Jeżeli gorzelnie krajowe nie powiększą swego obrotu, spodziewać się należy, że wywóz bydła rzeźnego w roku przyszłym będzie mniejszym jak dotąd.

Stryj, 4go. września. Następujące ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie z. m. były na targach w obwodzie Stryjskim:

	Miejsce targu:											
	Rozdół		Żydaczów		Kałusz		Stryj		Wojniłów		Bukaczowce	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . .	3	.	3	50	2	90	3	26	3	25	3	25
„ żyta . . .	2	50	2	50	2	50	2	20	2	25	2	25
„ jęczmienia .	1	40	1	80	2	10	1	53	2	20	2	20
„ owsa . . .	1	40	1	20	1	40	1	6	1	.	1	.
„ hreczki . .	1	60	1	40	2	.	2	40	2	10	2	10
„ kukurudzy .	3	20	2	80	3	10	2	35	2	50	2	50
„ ziemniaków .	1	20	1	.	1	80	.	86	1	60	1	60
Cetnar siana . . .	.	80	1	.	2	60	.	65	1	.	1	.
„ słomy	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu		.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	8	.	7	40	5	.	5	70	5	50	5	50
„ „ miękkiego	5	.	6	.	4	.	4	40	3	50	3	50
Funt mięsa wołowego	.	10	.	9		8	.	8	.	10	.	10
Mas okowity	.	60	.	80	.	45	.	70	.	45	.	45

Ostatnia poczta.

Bruxela, 8. września. Król Leepold udaje się w miesiącu listopadzie do Nicey.

Florencya, 8. września. Król odjechał wczoraj wieczorem do Turynu. Hiszpański poseł Ulloa przybył do Florencyi.

Altona, 9. września. Na odbytem wczoraj w Neumünster zgromadzeniu delegatów szlezwicko-holsztyńskich stowarzyszeń, uchwalono w zupełnej zgodności z oświadczeniem stanów, wydać silną rezolucyę do ludu niemieckiego z wezwaniem, ażeby bronił praw i swobód Niemiec.

Altona, 9. września. Szleswicko-holsztyński dziennik rozporządzeń ogłasza konwencyę gasteinską. Najwyższa władza cywilna podaje ją władzom i mieszkańcom Szleswiku, Holsztynu i Lauenburga do wiadomości i oznajmia, że wspólna najwyższa władza cywilna będzie rozwiązana z dniem 15. października. Dla każdego z wymienionych Księstw wejdzie potem w życie osobna administracya i w tym względzie wydane będzie osobne obwieszczenie. Dla Holsztynu i Lauenburga pozostaną dotychczasowe wspólne instrukcye z zastrzeżeniem rychłej regulacyi tymczasowo nie zmienione.

Kiel, 8. września. Podanie członków stanów do zgromadzenia związkowego kończy się temi słowy: „Wysokie zgromadzenie związkowe raczy wpływać na to, ażeby prawo naszego kraju zostało niezwłocznie uznane.“

Kopehaga, 8. września. *Gazeta berlingska* zaprzecza urzędownie wiadomości, jakoby Dania układała się o odzyskanie północnego Szlezwiku za odstąpienie swoich wysp zachodnio-indyjskich lub za pewną sumę pieniężną.

Bukareszt, 7. września. Książę Kuza rozwiązał tutejszą radę gminną, i aż do nowych wyborów poruczył administracyę komunalną osobnej komisyi.

Ateny, 2. września. Rosyjski poseł hrabia Bludow został odwołany, a miejsce jego zajął p. Nowikow.

Konstantynopol, 2. września. Cholera zabiera ciągle jeszcze liczne ofiary. Także w haremie Sułtana zdarzyło się kilka wypadków słabości. — Wicekról Egiptu postanowił założyć lazaret w Suez, gdzie powracający z Mekki pielgrzymi muszą odbywać kwarantanę. — Dziesięć tysięcy Czeczeńców emigrowało do Turcyi; także pomiędzy ludnością wielkiej i małej Kabordyi zaczyna się emigracya. — Książę angielski Alfred oczekiwany tu jest z Tryestu w połowie września. — Podług wiadomości z **Alepo** wybuchła tam cholera 15. sierpnia i jest dość gwałtowna.

Veracruz, 14. sierpnia. Wojska cesarskie zajęły po zupełnej klęsce Juarystów napowrót Tasamburo; Juaryści ponieśli wielkie straty, mianowicie postradali wiele mułów i całą artyleryę.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. września.

Hotel George: PP. Lambrino Jerzy, z Mołdawy. — Wojciechowski Wik., z Dąbrowic. — Botez Anast., z Mołdawy. — Zieliński Felix, ces. ros. sekr. stanu, z Warszawy.

Hotel Langa: Müller Fryd., c. k. podpułk., z Stanisławowa.

Hotel angielski: Jaruntowski Jan, z Załanowa. — Płoszowski Bazyli, c. k. rotm., z Przemyśla. — Szaplaczay Alex., z Węgier.

Zajazd podolski: Smalawski Felix, z Uherzec.

Dnia 10. września.

Hotel George: PP.: Hr. Rozwadowski Wład., z Kochanówki.

Hotel europejski: Abancourt Ks., z Łowczy.

Hotel Langa: Tomas Józef, c. k. jenerał-major, i Paust Jan, c. k. porucznik, z Stanisławowa. — Kuniewicz Grzeg., c. k. kapitan, z Neusatz. — Kastroun Dem., z Jass.

Hotel Krakowski: Bogowski Erazm, z Ispas. — Łokucijowski Ludwik, z Łukawicy. — Poten Karol, z Olszanki. — Torosiewicz Kaj., z Sopowa.

Hotel Krynickiego: Kuczyński Konrad, z Chmielowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. września.

PP. Boczarski Michał, c. k. przeł. powiat., do Ustrzyk dolnych. — Hr. Dzieduszycki Miecz., do Krakowa. — Hr. Łoś Karol, do Kulmatycz. — Barański Adolf, do Radłowic. — Dzurdzowan Jerzy, do Kołomyi. — Frank Ferd., do Nahaczowa. — Michaly Piotr, do Stanisławowa. — Rożycki Erazm, do Polski. — Sobieszczański Wiktor, do Motelicy. — Szymanowski Szymon, do Bojaniec.

Dnia 10. września.

PP. J. E. hr. Starzyński Kaz., do Ropczyckiej góry. — Hr Cavriani Hen, c. k. radzca dworu, do Krakowa. — Chenau Piotr Franc., do Jas. — Jaworski Apol., do Ordowa. — Lambrino Jerzy, do Mołdawy. — Łukasiewicz Dom., do Bukowiny. — Michali Michał, do Mołdawy. — Orłowski Okt., do Połowic. — Szeliski Kaz., do Chodaczkowa. — Szaplaczay Alex., do Węgier. — Wojciechowski Wiktor, do Dąbrowic. — Witosławski Bron., do Wojciechowic. — Ferentiew, ces. ros. radzca tyt., do Wiednia. — Płoszowski Baz., c. k. rotm., do Przemyśla. Nowacki Kaz., do Tejsarowa. — Koniewicz Grz., c. k. kapitan, do Stanisławowa.

TEATR.

Dziś (przedstaw. niem.): **„Der Zerrissene“**, krotochwila ze śpiewami w 3 aktach.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 9. i 10. września 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	328.79	+ 12.2	77.8	południowy	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328.43	+ 20.6	46.1	zachodni	„	„
10. god. wiecz.	328.28	+ 13.8	80.2	„	„	„
	'''					
7. god. zrana	328.24	+ 12.0	81.4	zachodni	sł.	pogoda
2. god. po poł.	328.13	+ 21.0	49.8	„	„	„
10. god. wiecz.	328.07	+ 15.9	80.0	„	„	pochmurno

Kurs Lwowski.

Dnia 9. września		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	12½	5	17
Dukat cesarski	„ „	5	15	5	19½
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	89	9	01
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	68	1	70
„ papierowy rosyjski	„ „	1	42	1	44
Talar pruski	„ „	1	60	1	62
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	68	34	68	91
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	71	65	72	15
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	11	71	68
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	72	51	73	13
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	192	63	194	63

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 9. września	złr.	kr.
5% Metaliki	68	40
5% pożyczka narodowa	72	75
Losy z 1860 roku	88	—
Akcye banku wiedeńskiego	775	—
„ „ kredytowego	173	60
Londyn, 10 funtów szterlingów	109	50
Srebro	107	19
Dukat pojedyńczy	5	

Zamknięcie rachunku
przychodu i rozchodu lwowskiej Izby handlowo-przemysłowej w r. 1864.

Poz.	Przychody	Wal. austr. szczegółowo złr.	szczegółowo kr.	razem złr.	razem kr.
1	Pozostałość w kasie z końcem r. 1863	20	65½	. .	. .
2	Podatek od wyborców	3954	56½	3975	22
3	Zwrócone zaliczki na pensye	103			
4	„ „ na szkołę przemysłową	1392	61	1495	61
5	Ogół przychodów			5470	83
	Stan czynny				
1	Zaliczka należąca się od szk. rzemieślniczej	1840	26½		
2	Zaliczka do opędzenia wydatków z wystawy londyńskiej	225			
3	Zaliczka na potrzeby kancelaryjne	15		2080	26½
4	Do tego pozostałość w kasie z końcem roku 1864			242	61½
5	Ogół majątku z końcem roku 1864			2322	88

Poz.	Wydatki	Wal. austr. szczegółowo złr.	szczegółowo kr.	razem złr.	razem kr.
1	Pensye zasługi i dyurny	2932	80		
2	Potrzeby kancelaryjne	92	77		
3	Koszta druków	52	62		
4	Książki, dzienniki i roboty introligatorskie	103	47		
5	Oświetlenie	41	92		
6	Porto listowe	32	37		
7	Niemiecki zjazd handlowy	105	. .		
8	Nieprzewidziane wydatki	12	. .	3372	95
9	Zaliczki za zwrotem	. .	. .	1855	26½
	razem	. .	. .	5228	21½
10	Do tego pozostałość w kasie z końcem roku 1864	. .	. .	242	61½
11	Ogół wyrównający przychodom	. .	. .	5470	83
	Stan dłużny				

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński. Z c. k. galic. drukarni rządowej.